

(1681)

Nro.

211.

DZIENNIK

Patryotycznych Polityków w Lwowie.

Dnia 15go Września 1796.

Gazety.

NIEMCY.

Rapporta wojenne.

Arcy-Xiąże Karol donosi z *Burgberach* pod 31. Sierpnia pocieszne nowiny a to w tej treści: Dnia 27. armia pod Arcy-Xiążęciem Karolem stała obozem pod *Lauf*, a nazajutrz pod *Heroltzberg*. Przednie stały przypierały z bliska do nieprzyjaciół, których dla szypkiew retyrady, doścignąć nie było można. Mimo to trzeba się było domyslać,

T 9

że

że Francuzi oprą się za rzeką *Regnitz*
 przy *Forchheim* lub *Bamberg*; z tych
 powodów Arcy. Xiążę Karol, chcąc ude-
 remnić ich zamiar, wysłał im w flankę
 20. batalionów i 50. szwadronów pod
 Feld: *Sztarray* za *Regnitz* z tym naka-
 zem, aby gdy tam uderzy z frontu,
 brał się ten ostatni przez *Höchstadt* ku
 skrzydłu zaczepionych. Dnia 29. armia
 posunawszy się na wzgórki *Binsberg*
 spędziła wszystkie przednie straży nie-
 przyjaciół aż za *Wiesenbach*. Naza-
 jętrz równo ze dniem miał nastąpić atak
 pod *Forchheim*; ale armia nieprzyjaciel-
 ska, zastroniona mocnym tym stanowiskiem
 bronionym od Diwizyi Jenerała *Lesebvre*
 i *Collaud*, dniem wprzód puściła się w
 marsz ku *Bambergowi*, dokąd się nocą
 udały i 2. te pozostałe diwizye. Arcy-
 Xiążę Karol więc pominawszy *Forchheim*
 puścił się ku *Bambergowi*, a Feld: *Sztar-*
ray strzelał z lewego brzegu *Regnicy* na
 retyruiących się. Niedaleko *Neuses* Arcy-
 Xiążę Karol doścignął tylney straży nie-
 przyjaciół, i odprowadził ją wśród cią-
 głej bitwy o pół mili pod *Bamberg*.
 Feld: *Kray* z przednią strażą, niezwa-
 żając na odpór sobie dawany, wieczor-
 em

rem wszedł z przednią strażą do tego miasta, gdzie poimał kilkadziesiąt jeńców, zagarnął znaczny łup z rekwizycyi zgromadzony i lazaret chorych.

Dnia 31. armia weszła do *Bamberg*, a ponieważ nieprzyjaciel nocą tak śpiesznie cofnął się do *Schweinfurt*, iż nie mógł być dościgniony, dla tego Arcyksiążę Karol kazał go małemi tylko oddziałami harcować z prawych brzegów *Menu*, główną zaś swą siłę pomknął ku *Würtzburgowi*, końcem wzięcia flanku retyruiących się, i utrudnienia im wzmożenia. Hr. *Sztarray* opiera się teraz o *Schwarzbach*, a przednie jego straże o *Neuses*. Xiążę *Lichtenstein* postrzegłszy ciągnące hordy nieprzyjaciół z przeciwnych brzegów *Menu*, wysłał za nimi kawalerją, która zdobyła wiele wozów i koni, a cały cug rozproszyła. W tym zdarzeniu poimano 12. oficerów z 300. *gemeinami*. Dwoma dniami w przód dy Rotmistrz *Teimer* zabrał także nieprzyjaciółom pod *Ettmann* 27. wozów amunicyi; nadto patrol Cesarzkich od 60. koni z największą odwagą wpadł był do *Bamberg* w śród nieprzyjaciół, gdzie sprawiwszy wielkie zamieszanie, poimał 2. ofi-

officyerów z 80. gemeinami, i ranił wiele. Zakładnicy z miasta *Amberg* pobrani, odbici zostali.

FRANCYA.

Z Paryża dnia 22. Sierpnia. Dway Posłowie Papiescy przeznaczeni do negocjowania o pokóy z Francją, odebrali teraz rozkaz od Direktoryatu, aby niezwłocznie opuścili *Paryż* i Rzeczpospolitą. Posłowie ci sami dali przyczynę do tego kroku. W ten właśnie moment, gdy wiadomość przyszła o klęsce Jenerała *Buonaparte* w Włoszech, a powodzeniu Hr. *Wurmsera*, Minister zewnętrzny umawiał się z niemi o warunki pokoiove. A iak przedtym z naywiększą niecierpliwością przykrzyli się o przyspieszenie tego dzieła, tak potym zaczęli w wybiegach szukać zwłoki, i składać się tym, że nie mają zupełney mocy. Gdy znowu w kilka dni późniey przyszła wiadomość, że Jenerał *Buonaparte* stał swą plamę, dopiero znowu Posłowie z pospiechem chcieli rozpocząć negocyacye; ale tu okazał im Direktoryat, iż nie da z sobą

zare

żartować. Hr. *Revel*, Ministra Sardyńskiego podobny także los trafił, jednak w sposób nieco delikatniejszy. Od początku zaraz jego przybycia, dano mu do zrozumienia, aby żądał od swego Dworu wyznaczenia innego na swoje miejsce, gdyż on będąc z *Nicei*, mógłby być uważany za emigranta. Pan *Revel* niezważając na to wszystko, zaczął jeszcze intrygować za emigrantami, a na ogłos powodzeń Jenerała *Wurmsera*, dał iawnie poznać ztąd swoje ukontentowanie. Te okoliczności ściągnęły mu nienawiść i nakaz do niezwłocznego wyjazdu. Dziś rano o 6. godzinie z smutkiem wyiechali Posłowie Papiescy z *Paryża*. Twierdzą, że i Posłowie Neapolitański z Weneckim podobnie mają powrócić do swej oyczyzny nie niewskórawszy. Kiedy Neapolitański, Xiążę *Belmonte*, przypuszczony był na pierwszą konferencyą z naszym Rządem, oświadczył, iż życzy sobie iak najszybciej ukończyć pokòy, ale razem dodał: że Król, Pan jego, ma na nogach armią od 60,000. „ Tym lepiej odpowiedzieli Republikanie; więc ten interes niepotrzebuje pospiechu. „

Dnia

Dnia 17. wieczorem między 6. a 7. *Drouet* z swym współwinowaycą *Ricord* wymknął się z więzienia Opaństwa. Na dziedziniec od iego okna, w którym odpielowano pręt u kraty, zarzucona była lina z 3go piętra. Przy pilney iednak rewizyi postrzeżono, że więźnie tym sposobem nie uciekli, gdyż węzły u liny nie były należycie zaciągnięte. Przytym mur z prochu wcale nie był sfarty, a otwór w kracie tak był szczupły, iż ledwieby dziecko mogło zmieścić w nim głowę. Wypada więc, że *Drouet* nie oknem, ale drzwiami z swego więzienia, i po schodach wygodnie wyniósł się z prochu, lubo w liście swoim, który umieszczono w różnych żurnalach twierdzi, że sposób wyż wzmiankowany był mu pomocą do ucieczki. Dozorcy więzień pobrani zostali do ściślego arefztu. Dyrektoryat oznajmując Radzie 500. ten przypadek oświadczył, że ucieczka ta jest skutkiem przekupstwa, i niepowinna obwiniać strażę. Minister Policyi wydał rozkazy potrzebne do wyśledzenia sprawców tej ucieczki.

Podług urzędowych doniesień z *Kadix* wiemy tu za rzecz pewną, że
dnia

(1687)

dnia 5. Sierpnia flotty Hiszpańskie pod
Admirałami *Solano i Langara* złącznie
z eskadrą Francuską pod obywatelam
Richery wypłynęły na morze. Doniesie-
nie w tych jest słowach: „ Flotty złączo-
ne przy pomyślnym wietrze dnia dzisiej-
szego na wyłokości morskiej zniknęły
nam z oczu. Wyście potężney tey siły
wybornie kommanderowaney, należycie
opatrzoney i tchnącey naylepszym du-
nem, sprawiło powszechne zadumienie
i postrach w nieprzyjaciółach Rzeczypo-
spolitey. Zgadywanie przeznaczenia tey
flotty zawraca tu wszystkim głowy;
każdy ztąd wróży wielkie wypadki; czas
lepiey nam rzeczy wyjaśni. „ Politycy
Paryscy wnoszą sobie, że Admirał *Langara*
z 4ma liniowemi okrętami popłynie
do Indyi Zachodnich, zaś Admirał *So-
lano* z 10. swoiemi, a 7. Francuskiemi
okrętami liniowemi pod Admirałem *Richery*
uda się w przód do *Ferrol*, gdzie
zabierze 7. okrętów liniowych do swey
siły, a dopiero uda się do *Brest*, końcem
złączenia się z flotą Francuską. Cała
ta wyprawa przeciw Anglii ma być
wymierzona. Twierdzą powszechnie;
że Traktat zaczepny i odczepny między
Fran-

(1688)

Francyą i Hiszpanią przyszedł już do skutku. Przeszły Kontr Admiral *Kerquelin* podał projekt Rządowi do wylądowania na brzegi Angielskie, i ten ma być bardzo doskonały. — Temi dniami przybiegł tu goniec od Xiążęcia *Dmoch-Mostow* do Direktoryatu z depeszami, a dnia wczorajszego wyprawiony na powrót został, — Nasze woyska mają teraz zapewne odwiedzić *Rzym*. — Dziś rozeszła się tu wieść, iakoby *Mantua* szturmem wzięta została.

Jenerał *Bounaparte* nadesłał tu raport od armii Włoskiej pod 14. Sierpnia, i w tym donosi, że nieprzyjaciel po swej klęsce, bronił jeszcze w znaczney się stanowisk *Corona i Montebaldo*. Dnia 11. Jenerał *Massena* wyparł go z *Montebaldo, Corona i Preabollo*, zagarnąłszy 400. jeńców i 7. armat.
